

Sąd Polubowny ds. Domen Internetowych
przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji
ul. Kruczkowskiego 8
00-380 Warszawa

Sygn. Akt 08/14/PA

WYROK SĄDU POLUBOWNEGO

wydany dnia 5 sierpnia 2014 r. w Warszawie

Sąd Polubowny ds. Domen Internetowych przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji w Warszawie, działający w składzie:

Marcin Maruta – arbiter,

po rozpoznaniu sprawy z powództwa Marcina Wasilewskiego, prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Ads Effective Agencja Marketingu Internetowego Marcin Wasilewski z siedzibą w Bydgoszczy, przeciwko [redacted], prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą [redacted] z siedzibą w Bydgoszczy, o naruszenie praw w wyniku zawarcia umowy o utrzymywanie domeny internetowej „adseffective.pl”, działając na podstawie zapisu na Sąd Polubowny ds. Domen Internetowych przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji z dnia 13 lutego 2014 roku (Powód) i 11 marca 2014 roku (Pozwany):

oddala powództwo w całości.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 26 marca 2014 roku Powód – Marcin Wasilewski, prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Ads Effective Agencja Marketingu Internetowego Marcin Wasilewski z siedzibą w Bydgoszczy, zażądał stwierdzenia, iż Pozwany – [redacted] prowadzący działalność gospodarczą pod firmą [redacted] z siedzibą w Bydgoszczy – w wyniku zawarcia umowy o utrzymywanie domeny internetowej „adseffective.pl” narusza jego prawa.

Powód opisując stan faktyczny podniósł, że prowadzi działalność w zakresie usług marketingu internetowego, w ramach której korzystał z usług Pozwanego przy przygotowywaniu strony internetowej. Jak stwierdził, Pozwany na zlecenie Powoda zarejestrował domenę „adseffective.pl”, którą miała być powiązana z nazwą firmy Powoda, przy czym w momencie

rejestracji domeny zarówno Powód, jak i Pozwany formalnie nie prowadzi działalności gospodarczej. Powód ponosił opłaty należne za domenę i, jak wielokrotnie podkreślał, był przekonany, że to on jest formalnie uprawnionym do domeny, podczas gdy Pozwany wykonuje jedynie czynności techniczne. Współpraca Powoda z Pozwanym dobiegła końca w czerwcu 2013 roku, czego przyczyną, zdaniem Powoda, było rozpoczęcie konkurencyjnej działalności przez Pozwanego. Powód próbował samodzielnie przerejestrować domenę, jednak bezskutecznie. Jak podnosi Powód, Pozwany pozbawił go dostępu do domeny oraz dostępu do korespondencji e-mail, zaś na samej domenie umieścił swoje logo. Powód podkreśla, że Pozwany posługiwał się określeniem „Agencja Marketingu Internetowego”, z którego Powód korzysta w ramach swojej działalności.

Opisując podstawę prawną roszczenia, Powód podniósł:

- a) naruszenie zasad nieuczciwej konkurencji poprzez:
 - i. działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami – art. 3 ustawy z dnia 16 kwietnia 1933 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji – tekst jednolity Dz. U. z 2003 r. Nr 153 poz. 1503 z późn. zm. (dalej: „UZNK”)
 - ii. oznaczanie przedsiębiorstwa, które może wprowadzić klientów w błąd co do jego tożsamości – art. 5 UZNK
 - iii. oznaczanie usług, które może wprowadzać klientów w błąd co do ich pochodzenia oraz istotnych cech – art. 10 ust. 1 UZNK
 - iv. wykorzystywanie cudzych informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa – art. 11 ust. 4 UZNK
 - v. utrudnianie dostępu do rynku – art. 15 ust. 1 UZNK
- b) naruszenie prawa do firmy – art. 43¹⁰ ustawy Kodeks cywilny z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Dz.U. 1964 nr 16 poz. 93 (dalej: „KC”).

W zakresie naruszenia art. 3 UZNK Powód podniósł, że działanie Pozwanego należałoby zakwalifikować do niezdefiniowanego w polskim prawie *cybersquattingu*. Według Powoda, działanie Pozwanego – ukierunkowane na złośliwe utrudnianie prowadzenia konkurentowi działalności gospodarczej – było sprzeczne z dobrymi obyczajami, tym samym wypełniało znamiona czynu nieuczciwej konkurencji, o którym mowa w art. 3 UZNK. Co do zarzutu naruszenia art. 5 UZNK, zdaniem Powoda zamieszczenie przez Pozwanego na spornej domenie swojego logo, które po kliknięciu przekierowywało na stronę Pozwanego, jest tożsame z wprowadzeniem klientów w błąd co do oznaczenia przedsiębiorstwa. W odniesieniu do art. 10 ust. 1 UZNK, według Powoda logo umieszczone przez Pozwanego wywoływało mylne wrażenie, że usługi świadczone przez Pozwanego pochodzą od Powoda. W zakresie zarzutu naruszenia art. 11 ust. 4 UZNK, Powód podniósł, że Pozwany naruszył tajemnicę jego przedsiębiorstwa, uzyskując dostęp do korespondencji e-mailowej Powoda oraz należących do niego dwóch adresów e-mail. Z kolei odnosząc się do art. 15 ust. 1 UZNK Powód wskazał, że Pozwany swoim działaniem pozbawił Powoda przez pewien czas możliwości funkcjonowania na rynku reklamy internetowej, blokując jego dostęp do strony oraz korespondencji e-mail. Co do art. 43¹⁰ KC, zdaniem Powoda, Pozwany zamieszczając pod domeną adseffective.pl logo oraz nazwę swojej firmy wraz z dopiskiem „Agencja Marketingu Internetowego” używał *de facto* firmy Powoda.

W odpowiedzi na pozew z dnia 22 kwietnia 2014 roku Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Opisując stan faktyczny, Pozwany podniósł, że planował z Powodem założenie wspólnej działalności, która po dwóch latach miała zostać przekształcona w spółkę. Wcześniej

zaś strony miały współpracować w ramach działalności Powoda – Pozwany stwierdził, że nie podpisywał z Powodem w ramach tej działalności żadnych umów, ponieważ znał go od kilku lat i darzył go zaufaniem. Podkreślił także, iż udział we wspomnianej działalności nie polegał na tym, że Powód zlecał mu poszczególne usługi. Pozwany, jak sam podnosi, uczestniczył we wszystkich podejmowanych pracach w ramach wspólnej działalności, w tym w podejmowaniu konkretnych decyzji o istotnym dla niej znaczeniu. Zdaniem Pozwanego, Powód był w pełni świadomy, kto jest abonentem domeny i, jak podkreśla Pozwany, zachęcał go do dokonania cesji domeny, z której Powód korzystał jedynie dzięki uprzejmości Pozwanego. Pozwany podnosił też, iż to on jest autorem pomysłu na nazwę „Ads Effective”, zaś Powód jedynie zaakceptował jego propozycję w tym zakresie. Kwestionując zaś naruszenie art. 10 ust. 1 UZNK stwierdził, że nazwa „Agencja Marketingu Internetowego” nie jest zastrzeżona, więc każdy może jej swobodnie używać. Pozwany wielokrotnie oświadczał, że nigdy nie wysyłał e-maili za pomocą adresu adseffective.pl ani nie kontaktował się z klientami Powoda. Stwierdził, że przestał udostępniać domenę Powodowi tylko z powodu niespłacenia przez niego obciążających go należności oraz próby dokonania cesji domeny bez wiedzy Pozwanego. Pozwany podniósł, że z uwagi na działalność Powoda stracił wszystkich klientów, w związku z czym musiał rozpocząć swoją działalność od początku.

W piśmie procesowym z dnia 9 maja 2014 roku Powód rozszerzył podstawę dochodzonego roszczenia o art. 23 i 24 KC w zw. z art. 43¹⁰ KC. Zdaniem Powoda, podnoszone przez niego naruszenie prawa do firmy Powoda pociągało za sobą naruszenie dóbr osobistych osoby prawnej. Powód ponadto stwierdził, że okoliczność co do tego, kto jest autorem pomysłu nazwy „Ads Effective” pozostaje w przedmiotowej sprawie bez znaczenia. Podkreślił też, że skoro Pozwany podjął z wspólnie Powodem starania o rejestrację firmy na rzecz Powoda, co Pozwany przyznaje w swoim piśmie, to również na rzecz Powoda Pozwany powinien dokonać rejestracji spornej domeny. Powód ponownie oświadczył, że cały czas był przekonany, iż domena jest zarejestrowana na jego rzecz. Podkreślił też, że Pozwany w zakresie wykonywania czynności związanych z działalnością gospodarczą prowadzoną przez Powoda był podporządkowany jego decyzjom.

W kolejnych pismach Powód i Pozwany podtrzymali swoje stanowiska.

Mając powyższe na uwadze, Sąd ustalił, co następuje:

I. Charakter rejestracji domeny, zakres dozwolonej rejestracji

Przed analizą powołanych przez Powoda przepisów zasadne jest ustosunkowanie się do zagadnień bardziej ogólnych. Prawo posługiwania się określoną domeną internetową wynika bezpośrednio z umowy zawartej między osobą rejestrującą domenę a jednostką do takiej rejestracji upoważnioną, którą w Polsce jest NASK. Pomimo *quasi* administracyjnego charakteru procesu rejestracji, gospodarczego znaczenia uzyskanego w jej efekcie uprawnienia oraz specyficznego charakteru samej umowy, w obecnym systemie domena internetowa nie stanowi przedmiotu praw wyłącznych, skutecznych *erga omnes* (taką ochroną objęte są np. utwory czy bazy danych).

Istotne znaczenie dla zrozumienia sposobu funkcjonowania rynku sprzedaży domen internetowych oraz dla rozstrzygania sporów z tego zakresu ma zagadnienie, czy rejestracja domeny jest dowolna na zasadzie pierwszeństwa w czasie („kto pierwszy ten lepszy”), czy też danemu podmiotowi musi przysługiwać konkretne prawo do nazwy użytej w danej domenie.

Zdaniem Sądu bardziej racjonalne i, co za tym idzie, prawidłowe jest pierwsze stanowisko, przyznające każdej osobie prawo do dokonania rejestracji dowolnej domeny, zawierając stosowną umowę zgodnie z zasadą swobody umów. Stronami umowy z NASK o rejestrację domeny mogą zatem być także osoby nieprowadzące działalności gospodarczej, które faktycznie nie mogłyby sprostać wymogowi każdorazowego wnikliwego sprawdzania, czy nie zachodzi ryzyko pokrywania się nazwy domeny z nazwami firm, rejestracji znaków towarowych czy też naruszenia jakichkolwiek innych systemów ochrony. Wnioskodawca nie ma prawnego obowiązku udowadniania prawa do nazwy domeny przed jej rejestracją.

Nie oznacza to jednak, że nigdy nie dochodzi do zaistnienia kolizji uprawnień. Sam fakt skorzystania z pierwszeństwa i swobody rejestracji nie wyklucza naruszenia praw innych osób, jako że rejestracja domen internetowych z oczywistych powodów nie ma charakteru bezwzględnie.

W sytuacji dojścia do kolizji konieczne jest podniesienie przez osobę uważającą się za pokrzywdzoną odpowiednich roszczeń i udowodnienie naruszenia przysługujących pokrzywdzonemu praw, jak np. praw do firmy czy znaku towarowego.

II. Naruszenie klauzuli generalnej z art. 3 ust. 1 UZNK

Zgodnie z art. 3 ust. 1 UZNK czynem niewłaściwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta. Zastosowanie klauzuli generalnej może zatem nastąpić po kumulatywnym spełnieniu dwóch wymienionych przesłanek. Takimi działaniami może być np. zarejestrowanie znaku na własną rzecz wbrew treści zlecenia, rejestracja domen w celu wymuszenia ich odkupienia oraz szereg innych sytuacji. Należy pamiętać, że w każdym przypadku to na powódzie leży ciężar udowodnienia zaistnienia takiej okoliczności i jednoczesnego naruszenia dobrych obyczajów.

Rejestracja przez abonenta w NASK nazwy domeny w złej wierze ma miejsce, gdy następuje to z naruszeniem przez abonenta szeroko pojętych dobrych obyczajów. Pojęcie złej wiary obejmuje sprzeczność z zasadami postępowania, które uznaje się za dobry obyczaj w kwestii porządku (ładu) publicznego w dziedzinie zgłaszania i rejestracji nazw domen.

W przedmiotowym sporze Powód nie wykazał naruszenia ani obowiązujących przepisów prawa ani też dobrych obyczajów. Zdaniem Sądu sam fakt rejestracji domeny przed Pozwanego nie może być uznany za takie naruszenie, zwłaszcza gdy strony faktycznie wspólnie realizowały przedsięwzięcia gospodarcze.

Nie można bez skutecznego przeprowadzenia odpowiednich dowodów zarzucić Pozwanemu *a priori* celowego i w złej wierze zarejestrowania takiej domeny, biorąc dodatkowo pod uwagę charakter relacji stron, który rzutował na podejmowane przez Pozwanego działania. W przedmiotowej sprawie nie są znane także okoliczności, które przesądzałyby o rejestracji domeny przez Pozwanego wyłącznie w celu jej odsprzedaży.

Powód nie wykazał wcześniejszego używania w obrocie gospodarczym nazwy Ads Effective. Co więcej – obie Strony twierdzą, że oznaczenie zostało wybrane celowo ze względu na fakt nieużywania go w przeszłości na rynku przez innych przedsiębiorców i, co za tym idzie, możliwość zarejestrowania domeny w celu prowadzenia pod adresem określonej strony www działalności gospodarczej. Nie można zatem mówić o jakiegokolwiek rozpoznawalności oznaczenia w kontekście rynkowym, jako że zaczęło ono oficjalnie istnieć dopiero od momentu rozpoczęcia wspólnej działalności pod rzeczoną firmą przez strony. Powód nie wylegitymował się żadnymi prawami do nazwy, które wyłączałyby możliwość rejestracji domeny pod tym oznaczeniem przez Pozwanego.

Dodatkowo, należy pamiętać, że ocena celów przyświecających abonentowi w chwili rejestracji dokonywana jest w oparciu nie tylko o okoliczności i zachowania abonenta przed rejestracją i w czasie jej dokonywania, ale bierze się pod uwagę również zachowania abonenta i okoliczności po dokonaniu rejestracji. Zgodnie z przedstawionym stanem faktycznym sprawy, za cel działania Pozwanego nie można uznać złośliwego utrudniania działalności Powoda ani też wprowadzania jakichkolwiek osób trzecich w błąd, o czym szerzej w pkt III poniżej.

Zgodnie z powyższym, Sąd nie dopatruje się w działaniu Pozwanego znamion czynu nieuczciwej konkurencji wskazanego w art. 3 UZNK.

III. Naruszenie art. 5 oraz art. 10 UZNK

Zgodnie z twierdzeniami Stron, Pozwany używał oznaczenia Powoda, tj. rzeczony domeny poprzez umieszczenie na niej stworzonego przez siebie logo swojej indywidualnej działalności. Należy jednak zauważyć, że po wejściu na stronę pojawiała się logo Pozwanego, wyraźnie odróżniające jego działalność od działalności Powoda i jasno sygnalizujące, iż chodzi o inny podmiot.

Należy więc uznać, iż Pozwany rzeczywiście korzystał ze spornej domeny w powiązaniu z prowadzoną przez siebie działalnością konkurencyjną wobec Powoda (poprzez umieszczenie swojego logo oraz docelowego adresu www dotyczącego jego działalności). Jednakże korzystał z domeny w sposób, który nie mógł wprowadzić klientów w błąd, jako że dołożył starań, aby dostatecznie odróżnić oznaczenie swojej działalności od działalności Powoda. Nie znajduje uzasadnienia także podnoszony przez Powoda zarzut mylącego oznaczenia produktów przez Pozwanego. Używanie jako elementu logo zwrotu "Agencja Marketingu Internetowego" nie może być uznane za działanie niezgodne z prawem ani dobrymi obyczajami, jako że biorąc pod uwagę brak ograniczeń co do używania takiego opisu działalności gospodarczej nie ma jakichkolwiek przeciwwskazań do oznaczania w ten sposób działalności.

Mając powyższe na względzie, Sąd stwierdza, że Pozwany nie dopuścił się żadnego z czynów nieuczciwej konkurencji wskazanych w art. 5 oraz art. 10 UZNK.

IV. Naruszenie art. 11 ust. 4 UZNK

Zgodnie z art. 11 ust. 4 UZNK tajemnicą przedsiębiorstwa są nieujawnione do wiadomości publicznej informacje techniczne, technologiczne, organizacyjne przedsiębiorstwa lub inne informacje posiadające wartość gospodarczą, co do których przedsiębiorca podjął niezbędne działania w celu zachowania poufności.

Powód zarzuca Pozwanemu, że naruszył tajemnicę przedsiębiorstwa Powoda w wyniku przejścia korespondencji e-mailowej oraz dwóch adresów e-mail, należących do Powoda. Zgodnie z twierdzeniami Powoda, Pozwany zmienił hasła dostępu do powyższych skrzynek e-mailowych, nie informując go o tym, a także nie informując o tym klientów, którzy nadal przesyłali na rzeczony adresy korespondencję. Dzięki temu rzekomo naruszył on tajemnicę korespondencji, uzyskał dostęp do informacji o zgłaszanym przez klientów zapotrzebowaniu na usługi i sposobie funkcjonowania przedsiębiorstwa, tym samym bezpośrednio zagrażając interesom Powoda.

W sytuacji braku przedstawienia jakichkolwiek dowodów na naruszenie przez Pozwanego tajemnicy przedsiębiorstwa czy chociażby dowodów na korzystanie przez niego z należącej wcześniej do Powoda skrzynki e-mail, Sąd nie ma podstaw do stwierdzenia wystąpienia takiego naruszenia. Niezależnie, kwestia ta wykracza poza kompetencję orzeczniczą Sądu Arbitrażowego.

V. Naruszenie art. 15 ust.1 UZNK

Na początku warto zauważyć, że ocena działania danej osoby w świetle art. 15 UZNK powinna być uzależniona od okoliczności konkretnego przypadku. Przepis ten zawiera przykładowy katalog czynności, którego mogą być kwalifikowane, jako utrudnianie innym przedsiębiorcom dostępu do rynku.

Oceniając dany stan faktyczny, Sąd powinien zbadać, co motywowało osobę do dokonania rejestracji danej nazwy domeny, ustalając dwie wskazane poniżej okoliczności. Po pierwsze, czy dana nazwa domeny internetowej została zarejestrowana wyłącznie w celu uniemożliwienia konkurencyjnemu przedsiębiorstwu prowadzenia działalności on-line pod charakterystycznym, łatwym do skojarzenia z nim adresem strony www. Po drugie, czy dysponent nazwy domeny odmawia zrzeczenia się pierwszeństwa do takiej nazwy na rzecz zainteresowanego przedsiębiorcy.

Ad. 1) Nie można zakładać, że Pozwany rejestrując sporną domenę miał w na celu w jakimkolwiek stopniu uniemożliwienie Powodowi prowadzenie działalności. Okoliczność ta nie została wykazana, co więcej, firma przedsiębiorstwa Powoda została zarejestrowana już po wykupieniu (rejestracji) domeny. Powód jako podmiot gospodarczy powinien zadbać o nabycie praw do domeny przed rejestracją firmy.

Ad. 2) Pozwany wystawił domenę na sprzedaż, po tym jak Powód postanowił, że nie będzie kontynuował z Pozwanym wspólnej działalności. Działanie Pozwanego, który od tego momentu nie potrzebował już dostępu do spornej domeny, wydaje się pod względem gospodarczym zasadne. Nie zostało przy tym wykazane, by Powód odmawiał sprzedaży domeny Powodowi, co

mogłoby wskazywać, że Pozwany rzeczywiście miał zamiar blokować Powodowi do niej dostęp.

Ponadto, nie można zarzucać ograniczenia dostępu na skutek zajęcia przez Pozwanego jedynie domeny o rozszerzeniu ".pl". Brak dowodów na to, by stwierdzić, że Pozwany dokonywał rejestracji domeny „adseffective” o innych rozszerzeniach celem późniejszej odsprzedaży dopuszczając się tym samym tzw. cybersquattingu. Podobne działania mogłoby wskazywać, że Pozwany, mając złą wolę, rzeczywiście świadomie utrudniał Powodowi dostęp do rynku.

Mając na względzie powyższe, Sąd stwierdza, że Pozwany nie utrudniał Powodowi dostępu do rynku w rozumieniu art. 15 UZNK.

VI. Naruszenie prawa do firmy (art. 43¹⁰ KC) oraz dóbr osobistych (art. 23 i 24 KC w zw. z art. 43¹⁰ KC)

Powód – działający pod nazwą Ads Effective Agencja Marketingu Internetowego Marcin Wasilewski – może dochodzić ochrony firmy na podstawie przepisów KC o firmie, a jednocześnie ochrony swojej nazwy jako dobra osobistego osoby prawnej na gruncie art. 43 KC w zw. z art. 23 i 24 KC.

Zgodnie z treścią art. 43¹⁰ KC, przedsiębiorca, którego prawo do firmy zostało zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. Natomiast zgodnie z art. 24 KC, przesłankami, które muszą być spełnione, aby możliwe było zastosowanie ochrony przewidzianej dla nazwy osoby prawnej jako jej dobra osobistego są kumulatywnie: zagrożenie lub naruszenie dobra osobistego oraz bezprawność działania naruszającego. Z uwagi na istnienie domniemania bezprawności naruszenia dobra osobistego, za bezprawne uważane jest każde działanie, chyba że sprawca wykaże, że jego działanie nie ma takiego charakteru.

Za okoliczność wyłączającą bezprawność uznaje się: działanie w ramach porządku prawnego rozumiane jako działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, zgodę pokrzywdzonego, wykonywanie prawa podmiotowego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu.

Odnosząc powyższe rozważania do niniejszej sprawy należy uznać, że do naruszenia prawa do firmy oraz nazwy jako dobra osobistego osoby prawnej nie doszło. Działanie Pozwanego nie stwarzało żadnego zagrożenia dla dobra osobistego w postaci nazwy „Ads Effective”. Pozwany swoim działaniem w żaden sposób nie stwarzał ryzyka wprowadzenia w błąd użytkowników Internetu co do charakteru korzystania z domeny, a jego działania nie stanowiły zagrożenia dla indywidualizującego charakteru firmy powoda. Pozwany nie prowadził pod sporną domeną działalności gospodarczej, a jedynie umieścił na stronie własne logo, odmienne od tego, którym posługuje się Powód, oraz link kierujący na stronę Pozwanego, przez którą świadczy on swoje usługi. Nie można zatem zgodzić się z Powodem, który twierdzi, iż Pozwany zamieszczając pod domeną „adseffective.pl” logo oraz nazwę swojej działalności gospodarczej wraz z dopiskiem „Agencja Marketingu Internetowego” używał de facto firmy Powoda. Domena była wystawiona na sprzedaż, a Pozwany nie zamieszczał na niej oferty sprzedaży towarów ani usług konkurencyjnych wobec tych oferowanych przez Powoda, a jedynie zapraszał osoby zainteresowane kupnem do kontaktowania się z nim poprzez prywatny adres e-mail. Pozwany

dołożył więc starań, aby pomimo figurowania jako legalny abonent domeny „adseffective.pl” nie korzystać z niej w sposób mogący stwarzać ryzyko wprowadzenia innych użytkowników Internetu w błąd w rozumieniu art. 5 oraz art. 10 UZNK. Fakt, że logo to zawierało oznaczenie „Agencja Marketingu Internetowego”, niezastrzeżone na rzecz żadnego podmiotu ani żadnego rodzaju działalności gospodarczej, nie wpływa na ocenę działania Pozwanego, jako w pełni zgodnego z przepisami prawa.

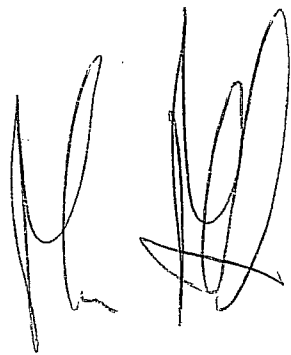
W związku z powyższym, Sąd stwierdza brak podstaw do stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych na podstawie art. 23 i 24 KC w zw. z art. 4310 KC.

VII. Koszty

Sąd nie znajduje uzasadnienia dla zasądzenia jakichkolwiek kosztów postępowania.

W świetle powyższych rozważań oraz rozstrzygnięcia sprawy nie zostają uwzględnione żądania Powoda co do zasądzenia od Pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Z racji na rozstrzygnięcie sporu na podstawie dostarczonych dokumentów oraz w sytuacji niekorzystania z pomocy pełnomocnika, w ocenie Sądu Pozwany nie poniósł żadnych kosztów.

Mając powyższe na uwadze, postanowiono jak w sentencji.



Marcin Maruta
Radca Prawny
KR-1037

Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji
Sąd Polubowny ds. Domen Internetowych
ul. Kruczkowskiego 8, bud. Nordic Park, VII piętro
00-380 Warszawa
tel./fax +48 22 625-73-23
NIP 526-12-89-338

Ireneusz Matusiak
PREZES
Sądu Polubownego
ds. Domen Internetowych

